



Najlepsze szkoły

Tegoroczny sprawdzian po szkole podstawowej i egzamin gimnazjalny okazały się dla imielińskich uczniów bardzo pomyślne. Obydwie imielińskie szkoły mogą szczycić się najwyższymi wynikami w powiecie biełuńsko-lędzińskim. A co za tym idzie, średnie, które uzyskały, są lepsze niż średnie w powiecie, województwie i kraju. Nic zatem dziwnego, że w obu placówkach niemal 1/3 uczniów kończących naukę uzyskała świadectwa z wyróżnieniem. Na zakończenie roku szkolnego burmistrz Jan Chwiedacz i Bernadeta Ficek, przewodnicząca Rady Miasta, nie tylko skierowali wiele serdecznych słów do uczniów, nauczycieli i rodziców, ale i wręczyli abiturientom nagrody - w gimnazjum były to tablety Lenovo, a w podstawówce odtwarzacze mp4.

Bardzo dobre wyniki

- Spodziewaliśmy się takich wyników - powiedziała nam Gabriela Szolcewska, dyrektor

szkoły podstawowej. - Nie są rewelacyjne, bo bywały lepsze, ale też są bardzo dobre, ponieważ mamy najwyższą średnią spośród 8 szkół podstawowych, w których zdawało sprawdzian więcej niż 40 uczniów. My zawsze dajemy z siebie wszystko z efektem, który przynosi nam satysfakcję. Wyniki zawdzięczamy skupieniu na uczniu, wspólnej systematycznej pracy, ciągłemu rozwijaniu zdolności i umiejętności uczniów. Znaczenie ma też duża liczba godzin dodatkowych.

Szkoła rozwija uczniów

Anna Kubica, dyrektor gimnazjum zwraca uwagę na to, że uczniowie przychodzą do jej szkoły z wysokimi wynikami ze szkoły podstawowej. - Zastanawiamy się, co zrobić, by u tych uczniów nastąpił przyrost wiedzy. Okazuje się, o czym świadczą wyniki EWD (edukacyjnej wartości dodanej), że nasza szkoła ich jeszcze rozwija, dlatego każda szkoła ponadgimnazjalna przyjmie z



W programach artystycznych wzięli udział wszyscy uczniowie odchodzących ze szkół roczników.

ABSOLWENCI GIMNAZJUM ZE ŚREDNIĄ 5,00 I WYŻEJ:

Klaudia Szala (średnia ocen 5,61), Julia Dybowska (5,44), Olimpia Szmelcerz (5,39), Adrian Hedwig (5,39), Katarzyna Bednarczyk (5,39), Liliana Marszałek (5,33), Paulina Szostak (5,33), Julia Szydłowska (5,33), Jacek Kot (5,28), Laura Jadowska (5,22), Julia Ścierańska (5,22), Oliwia Jonderko (5,22), Karolina Kaczor (5,22), Łukasz Wcisło (5,22), Karolina Klisz (5,17), Olga Jonderko (5,17), Monika Kocur (5,11), Anna Marszałek (5,11), Weronika Makowska (5,11), Weronika Baron (5,06), Edyta Golisz (5,06), Julia Skotnicka (5,06), Bożena Kozioł, Wiktoria Drobińska, Mateusz Kubica, Alicja Kowska, Kinga Renz, Tadeusz Klatka, Weronika Komendera, Arkadiusz Żoła - wszyscy 5,00.

ABSOLWENCI SZKOŁY PODSTAWOWEJ ZE ŚREDNIĄ 5,00 I WYŻEJ:

Maria Paluch (5,82), Maria Stalmach (5,73), Julia Baranowska (5,73), Natalia Mondry (5,73), Weronika Klatka (5,64), Karolina Niemczyk (5,45), Wiktoria Kozdrój (5,40), Natalia Szpek (5,36), Kinga Stadler (5,36), Dawid Russek (5,36), Klaudia Balicka (5,36), Julia Patałag (5,36), Jakub Zieliński (5,27), Hanna Maślanka (5,27), Wiktoria Manda (5,27), Weronika Szwertalter (5,18), Kacper Szewdo (5,18), Aleksandra Spyra (5,18), Wiktoria Czymrys (5,18), Hanna Poprawska (5,18), Paulina Dyrek (5,09), Krzysztof Urbańczyk (5,09), Dawid Paluch (5,09), Weronika Mańkut (5,09), Kamila Komendera (5,0), Anna Chrobak (5,0), Maria Kania (5,0).

otwartymi rękami uczniów imielińskiego gimnazjum. Dużą rolę odgrywają dodatkowe godziny finansowane przez miasto. Wyniki świadczą, że pieniądze na nie przeznaczone nie zostały zmarnowane, są efekty.

Olimpijczycy

Obie szkoły oprócz wysokich ocen egzaminacyjnych, dużej liczby uczniów z wyróżnieniem

mogą pochwalić się również olimpijczykami. O gimnazjaliście Łukaszu Wcisło, który jest laureatem konkursów z matematyki, fizyki i chemii pisaliśmy w kwietniowym wydaniu „Kuriera”. Natomiast Natalia Mondry, absolwentka szkoły podstawowej, zdobyła tytuł laureatki konkursu z języka polskiego i finalistki z matematyki. To jedyne dwa przedmioty, z których prze-

prowadzane są konkursy wśród uczniów podstawówek. Natalia uzyskała również jedną z najwyższych średnich ocen. - Sukces zawdzięczam wsparciu rodziny i przyjaciół - powiedziała nam uczennica - Oni mnie dopingują, trzymają kciuki, pomagają oraz moim nauczycielkom: pani Gabrieli Iwanek-Wilk z języka polskiego i Zofii Cichy z matema-

Dokończenie na str. 5

KRONIKA POLICYJNA

10 czerwca na ul. Św. Brata Alberta policjanci zatrzymali do kontroli drogowej 59-letniego mieszkańca Zakrzowa, który kierował rowerem w stanie nietrzeźwości - wynik badania 0,59 mg/l.

11 czerwca na ul. Hallera policjanci zatrzymali 46-letniego mieszkańca Imielina, który kierował rowerem w stanie nietrzeźwości – wynik badania 0,80 mg/l. Zatrzymany nie zastosował się do sądowych zakazów prowadzenia rowerów.

12 czerwca na ul. Wandy policjanci zatrzymali 69-letnią mieszkankę Imielina, która dokonała nielegalnego poboru energii elektrycznej.

13 czerwca na ul. Malczewskiego policjanci zatrzymali 58-letniego mieszkańca Katowic, który wspólnie z 57-letnim mieszkańcem Imielina pobił 25-letniego mieszkańca Mysłowic, powodując ogólne obrażenia ciała.

14 czerwca na ul. Maratońskiej włamano się do samochodu, skąd skradziono deskę rozdzielczą, licznik i poduszki powietrzne. Wartość strat w trakcie ustalania.

18 czerwca na ul. Malczewskiego z niezamkniętego garażu skradziono samochód audi a6. Wartość strat 40 tys. zł.

20 czerwca mieszkaniec ul. Kusocińskiego zakupił na portalu internetowym piaskownicę i nie otrzymał towaru pomimo wpłaty 334 zł.

27 czerwca na ul. Wyzwolenia skradziono 100 metrów znajdującego się pod napięciem kabla należącego do kopalni dolomitu. Tym samym spowodowano uszkodzenia w rozdzielni elektrycznej. Wartość strat 15 tys. zł.

5 czerwca na ul. Maratońskiej włamano się do volkswagena, z którego skradziono fabryczny komputer z nawigacją oraz wskaźnik napięcia pasów. Wartość strat w trakcie ustaleń. kpp

KRONIKA STRAŻACKA

8 czerwca strażacy zabezpieczali samochody i neutralizowali płyny eksploatacyjne po kolizji na ul. Imielińskiej.

10 czerwca na ul. Adamskiego strażacy usuwali gniazdo szerszeni.

16 czerwca na ul. Podmiejskiej strażacy usuwali gniazdo szerszeni.

26 czerwca na ul. Brata Alberta usuwali gniazdo os.

Kontrola autokarów

Organizatorom i uczestnikom wycieczek autokarowych zainteresowanym policyjną kontrolą autokarów i kierowców przed wyjazdem policja przypomina, że w powiecie bieruńsko-lędzkim kontrole te przeprowadzane są w wyznaczonym miejscu tj. Bieruń ul. Warszawska (pod wiaduktem kolejowym, miejsce przeznaczone do ważenia pojazdów). Zgłoszenie kontroli autokaru należy przesłać do Komendy Powiatowej Policji w Bieruniu w formie pisemnej lub mailowej z kilkudniowym wyprzedzeniem.

W zgłoszeniu należy podać datę i godzinę podstawienia autokaru. Należy jednak wziąć pod uwagę czas wyjazdu i czas potrzebny policjantom na przeprowadzenie kontroli, by nie narażać uczestników wyjazdu na niepotrzebne oczekiwanie. Informujemy, że może mieć miejsce sytuacja kiedy patrol Policji skierowany na obsługę zdarzenia drogowego nie stawi się w wyznaczonym czasie w miejscu kontroli. W takim wypadku należy skontaktować się telefonicznie z dyżurnym KPP Bieruń (tel. 32/ 32-33-255). kpp

DYŻURY RADNYCH

3 sierpnia (poniedziałek) w sali nr 21 Urzędu Miasta w godz. 16⁰⁰ – 17⁰⁰ dyżurują radni: **Marian Oleś, Tomasz Lamik i Ireneusz Kotela**. Uwaga: radni oczekują na mieszkańców z terenu całego miasta.

Kurier – Imielińska Gazeta Samorządowa. Wydawca Urząd Miasta w Imielinie. Wykonanie: Gościńiec sc. Redaguje zespół. Redaktor naczelny Zbigniew Zając ISSN 1898-8350 Tel. kontaktowy: 609-223-557

Adres do korespondencji: Biblioteka Miejska 41-407 Imielin, ul. Imielińska 92, tel. 32/225 50 70, adres elektroniczny: kurier@imielin.pl, Druk Infomax Katowice. Nakład 1500 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i opracowania nadesłanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

PORADY NOTARIUSZA

Jak prowadzić działalność gospodarczą bezpiecznie dla majątku rodziny

Wiele osób zakłada działalność gospodarczą i z niej czerpie środki utrzymania rodziny. Mimo że jest to zwykle bardzo efektywne, niesie ze sobą także pewne ryzyko - głównie ekonomiczne.

Niepokój najczęściej ogarnia osoby pozostające w związkach małżeńskich, często mające także dzieci, ponieważ zgromadzony przez rodzinę majątek ma zapewnić bezpieczeństwo finansowe rodziny. Osoba podejmująca działalność gospodarczą nie chce, aby jej negatywne skutki (głównie spowodowane zaciąganiem dużych zobowiązań) obciążły majątek całej rodziny.

Najpopularniejszą formą działalności gospodarczej jest obecnie forma jednoosobowej firmy, która działa na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej. Jednak przy takiej formie działalności trzeba mieć świadomość, że wiąże się ona z dużym ryzykiem majątkowym.

Ryzyko trzeba rozróżnić w dwóch sytuacjach: po pierwsze, gdy w małżeństwie obowiązuje wspólność ustawowa (powstaje z chwilą zawarcia małżeństwa, jeżeli małżonkowie nie podpisali wcześniej u notariusza intercyzy) i po drugie, gdy małżonkowie przed zawarciem małżeństwa albo w trakcie małżeństwa, ale przed podjęciem działalności gospodarczej podpisali u notariusza intercyzę i ustanowili w małżeństwie rozdzielność majątkową.

W pierwszej sytuacji zgodnie z art. 41 Kodeksu rodzin-

nego i opiekuńczego, jeżeli małżonek zaciągnął zobowiązanie za zgodą małżonka, wierzyciel może żądać zaspokojenia także z majątku wspólnego małżonków, tzn. całego majątku, którego wspólnie dorobili się po zawarciu małżeństwa. Przykład: jeżeli małżonek prowadzący działalność zaciągnie kredyt na tę działalność za zgodą małżonka (a przy braku intercyzy banki najczęściej takiej zgody bezwzględnie wymagają), to w sytuacji kiedy małżonek przestanie spłacać kredyt, bank będzie mógł domagać się spłaty z majątku wspólnego, czyli tego już zgromadzonego oraz z każdej pensji drugiego małżonka.

Wyjątkiem jest sytuacja, kiedy małżonek prowadzący działalność zaciągnie zobowiązanie na firmę bez zgody drugiego małżonka. W takiej sytuacji wierzyciel może żądać zaspokojenia tylko z majątku osobistego małżonka prowadzącego działalność - to jest z całego majątku, który posiadał przed ślubem, a po ślubie nabytych głównie z darowizn lub spadku, jego pensji i wynagrodzenia z działalności oraz przedmiotów majątkowych wchodzących w skład przedsiębiorstwa.

Zupełnie inaczej wygląda odpowiedzialność małżonka prowadzącego działalność gospodarczą, jeżeli w jego małżeństwie została ustanowiona rozdzielność majątkowa (inter-

cyza). W takiej sytuacji każdy z małżonków zarządza samodzielnie swoim majątkiem, nie musi uzyskać zgody drugiego małżonka na zaciągnięcie zobowiązań bez względu na wysokość, ale odpowiada sam i tylko ze swojego majątku. Drugi małżonek za zobowiązania nie odpowiada. Warto wiedzieć, że jeżeli rozdzielność majątkowa powstała w trakcie trwania małżeństwa i po założeniu firmy, to drugi małżonek nie odpowiada dopiero od dnia ustanowienia rozdzielności, albowiem zasada jest taka, że rozdzielność nie działa wstecz.

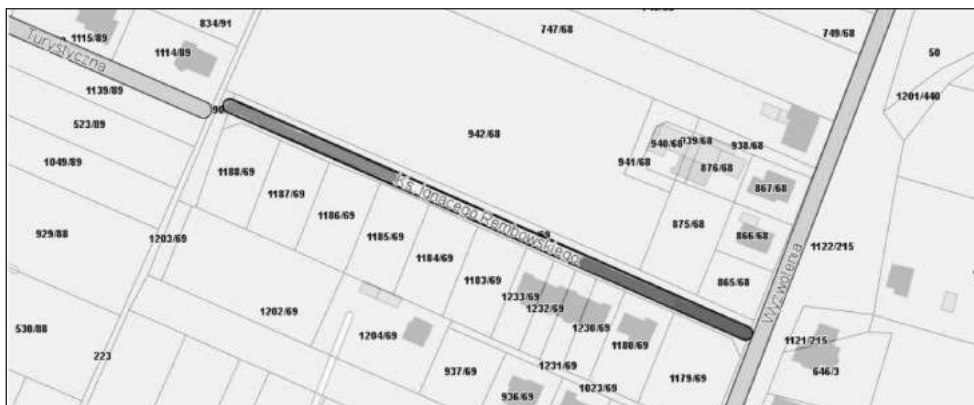
Co zatem zrobić, gdy planujemy rozpocząć działalność gospodarczą, albo już ją prowadzimy, jednakże nie zaciągnęliśmy jeszcze na firmę zobowiązań?

Dla bezpieczeństwa drugiego małżonka należy rozważyć ustanowienie w małżeństwie rozdzielności majątkowej. Wówczas wszystkie decyzje finansowe firmy podejmuje się samodzielnie i samodzielnie odpowiada się za długi.

Wszystkie majątkowe umowy małżeńskie wymagają formy aktu notarialnego, ponadto notariusz zawsze udziela wszelkich informacji dotyczących czynności notarialnych nieodpłatnie - także jak zabezpieczyć małżonka, który zgodzi się na rozdzielność, a sam nie pracuje zawodowo i zajmuje się prowadzeniem domu i wychowywaniem dzieci.

Notariusz w Imielinie
Paulina Siekańska

Nowa ulica



23 czerwca br. pojawiła się w Imielinie nowa ulica, która nosi nazwę „Ks. Ignacego Rembowskięgo”. Jest to droga położona w rejonie Kopca Wolności (łączy się z ulicą boczną Turystyczną i ulicą Wyzwolenia). Na mapie zaznaczona ciemnoszaro. Podstawa prawna: Uchwała Nr VIII/40/2015 Rady Miasta Imielin z dnia 27 maja 2015 r. w sprawie nadania nazwy ulicy. (um)

Gospodarka odpadami

Podsumowanie i zmiany

1 lipca minęły dwa lata od wprowadzenia ustawy śmieciowej, która zrewolucjonizowała system odbierania i zagospodarowania odpadów. Uczyniła gminy odpowiedzialnymi za to, co się dzieje ze śmieciami po tym jak zostają zabrane sprzed posesji mieszkańca. Zarazem rok 2014 był pierwszym pełnym okresem jej obowiązywania, czas zatem na podsumowanie, wyciągnięcie wniosków oraz korekty programu. Związane są one nie tylko z tegoroczną nowelizacją ustawy śmieciowej, ale i uruchomieniem w Tychach nowego zakładu zagospodarowania odpadów.

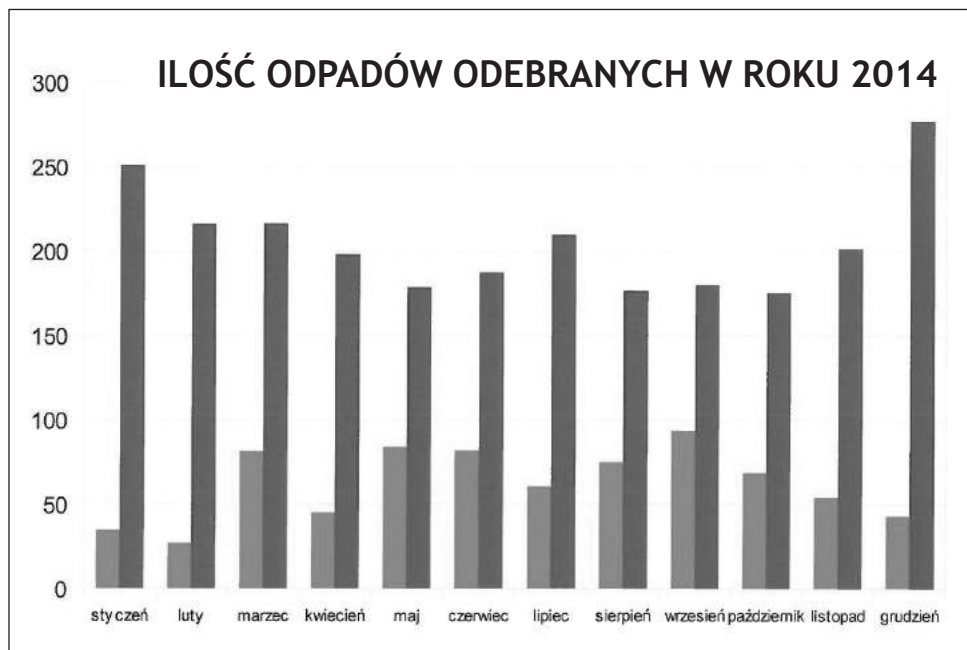
Ile w systemie

Na koniec ubiegłego roku systemem zbierania odpadów objętych było niemal 7790 osób, w stosunku do zameldowanych w Imielinie 8,5 tys. Jak wiadomo zameldowanie nie decyduje o ponoszeniu opłat tylko deklaracja, którą składają mieszkańcy. Studenci, czy osoby pracujące poza miejscem zamieszkania z reguły nie są wpisywane do deklaracji, stąd ta różnica.

Przepisy pozwalają na wybór: można segregować odpady – wówczas opłata jest niższa (12 zł od osoby), albo nie segregować wtedy opłata wynosi 16 zł od osoby. W Imielinie 96% mieszkańców objętych systemem zadeklarowało segregowanie odpadów, a tylko 4% że nie będzie tego robić. Ponadto deklaracje złożyło 147 przedsiębiorców.

Spełniamy już normę z roku 2018!

W ubiegłym roku zebrano w Imielinie 3253 ton odpadów – w tym 2469 zmieszanych i 784 ton segregowanych. Te liczby są ważne, gdyż zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku, gminy mają obowiązek zapewnić osiągnięcie odpowiednich poziomów odzysku odpadów segregowanych. Normy te zwiększają się co rok. I tak w roku 2020 ma 50% odpadów trafiać do powtórnego przetworzenia, w roku 2018 ma to być 30%, a w bieżącym 16%. Tymczasem w naszym mieście strumień odpadów do recyklingu wynosi 35,9%, czyli Imielin już spełnia normę z roku 2018!



Stupki wyższe w kolejnych miesiącach obrazują ilość odpadów zmieszanych, a słupki niższe odpadów segregowanych. W miesiącach zimowych jest więcej odpadów zmieszanych, od wiosny do jesieni zwiększa się ilość odpadów segregowanych. Skala wyrażona w tonach.

Najwięcej zbiera się – aż 180 ton szkła, ponadto 157 ton tworzyw sztucznych, 152 ton odpadów wielkogabarytowych, 136 ton zielonych, 70 ton papieru, a poza tym opony, urządzenia elektryczne i inne w mniejszych ilościach.

Jakie koszty

Ważne ze względu na to, że system powinien się bilansować są koszty. Z jednej strony to opłaty wnoszone od mieszkańców i przedsiębiorców. Z drugiej koszty ponoszone przez miasto: koszt każdej tony odebranych odpadów (1 mln 142 tys. zł), wkład miasta w budowę zakładu segregowania odpadów w Tychach (187 tys. zł), płace pracowników oraz koszt systemu komputerowego do obsługi systemu (100 tys. zł). Łącznie czyni to kwotę 1 mln 428 tys. zł. Tymczasem opłaty od mieszkańców wyniosły 1 mln 317 tys. zł, do czego należy dodać zaległości od wpłat wynoszące niemal 34 tys. zł (do dłużników wysłano 570 upomnień i wystawiono 66 tytułów wykonawczych). Jak zatem widać system w ubiegłym roku się nie zbilansował i należało do niego dopłacić. Ze względu na to, że udział miasta w budowie zakładu to jednorazowy wydatek, należy spodziewać się, że rok bieżący wpłynie na polepszenie tego bilansu. Warto zauważyć, że koszt budowy zakładu w Tychach, sfinansowanego

głównie przez Unię Europejską, wyniósł niemal 135 mln zł.

Patrząc na roczne wykresy odpadów zmieszanych i segregowanych (patrz obok), widzimy że rośnie ilość zmieszanych zimą, a maleje segregowanych. Wzrasta wówczas zapewne ilość popiołu. Od wiosny do jesieni jest więcej odpadów segregowanych, co wiąże się zapewne z dużą ilością trawy jako odpadu zielonego.

Rola PSZOK-u

Ważną rolę w odbieraniu odpadów spełnia PSZOK przy ul. Nowozachęty. Tu najczęściej trafiają właśnie odpady zielone oraz wielkogabarytowe – stanowią 3/4 wszystkich. Warto przypomnieć, że do PSZOK-u możemy oddać bezpłatnie również sprzęt elektryczny i elektroniczny, opony, lampy fluorescencyjne, baterie i akumulatory (z wyłączeniem samochodowych), oleje przepracowane, termometry, strzykawki, opakowania po rozpuszczalnikach, farbach, lakierach, olejach, lekach i środkach ochrony roślin, chemikalia, odzież i tekstylia.

Jakie wnioski

Objęcie systemem odbioru odpadów właścicieli nieruchomości przyczyniło się do uszczelnienia systemu – czytamy w raporcie przygotowanym przez Urząd Miasta Imielin. Dalsze wnioski są następujące:

System działa prawidłowo. Wykonawca usługi wywiązuje się z warunków umowy. Wpływ na segregację odpadów komunalnych „u źródła” ma wzrastająca świadomość ekologiczna mieszkańców. Osiągnięcie wymaganego poziomu recyklingu, pozwoliło uniknąć kar nakładanych przez wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska. Rośnie liczba osób korzystających z PSZOK-u, a także ilość oddawanych tam odpadów segregowanych. Pomimo iż system działa w mieście prawidłowo, wykonawca usługi sygnalizuje problem zanieczyszczonego strumienia zmieszanych odpadów komunalnych popiołem. Odpad ten powoduje, że w Międzygminnym Zakładzie Kompleksowego Zagospodarowania Odpadów Komunalnych nadmiernie zużywają się maszyny i urządzenia, zaburza się proces fermentacji oraz powoduje niezadawalające poziomy odzysku surowców wtórnych pochodzących ze strumienia zmieszanych odpadów komunalnych.

Jakie zmiany

Znowelizowana 1 lutego ustawa śmieciowa zobowiązała gminy do bezpłatnego odbierania materiałów rozbiórkowych i budowlanych. W Imielinie przyjęto, że z jednej posesji będzie można oddać 1 m³ takich odpadów. Ponadto właściciele domków letniskowych zostaną zobligowani do wnoszenia stałej ryczałtowej opłaty za odbiór śmieci.

Kolejna zmiana, która czeka w najbliższych miesiącach mieszkańców nie tylko Imielina, ale wszystkich 9 gmin tworzących spółkę „Master”, to przydział dodatkowych pojemników, które będą przeznaczone wyłącznie na popiół. Będzie on odbierany dodatkowo i bezpłatnie raz w miesiącu. Wydzielenie popiołu ze strumienia odpadów zmieszanych wiąże się ze wspomnianym wyżej zakłóceniem działalności zakładu.

W opinii burmistrza

- Sądzę, że system odbierania i zagospodarowania odpadów generalnie się sprawdza, opłaty równoważą koszty – uważa Jan Chwiedacz. - Mamy pomysły, jak jeszcze usprawnić ten system, bo do tematu trzeba podchodzić w sposób gospodarny i na bieżąco reagować na zachodzące zmiany. Uważam, że dobrze działa PSZOK. Chciałbym zwrócić mieszkańcom uwagę, by drewno i gałęzie wbrew ustalonemu przez lata zwyczajowi przywozili do PSZOK-u, a nie na Kopiec Wolności, gdzie tego materiału jest za dużo.

Dobrym rozwiązaniem jest odbieranie trawy w PSZOK-u, ale i pozostawienie mieszkańcom możliwości jej kompostowania na terenie posesji. Dzięki temu system jest zrównoważony. (zz)

Oddaj krew w Imielinie

W dniu 24 lipca br.
w godzinach od 11.00 do 16.00
w Ambulansie, który
zlokalizowany będzie na Rynku
Zapraszamy!

krew to życie
Oddaj krew - to będzie proste!

www.lrwiodawstwo-katowice.pl

To były upalne Dni

Sz szczególnie dopisała w tym roku pogoda – w czasie Dni Imielina było wyjątkowo gorąco. Organizatorom zależało na podkreśleniu znaczenia tej imprezy, gdyż odbywała się w roku XX-lecia odzyskania samodzielności miasta. Stąd starannie dobrano program, by zadowolić publiczność w każdym wieku. W pierwszym dniu szczególnie do młodzieży (patrząc na ogromną frekwencję) trafił występ Kamila Bednarka. W drugim tłumy bawił Kabaret Młodych Panów, ale pełną widowie miał też zespół „Śląsk”, czyli folklor na najwyższym światowym

biegu głównego stanęło aż 18! Moda na bieganie znajduje coraz więcej zwolenników w Imielinie. W ogóle cross cieszył się dużą popularnością i już na kilka dni przed startem zamknięta została internetowa lista zgłoszeń, gdyż osiągnęła granicę trzystu zawodników. Ostatecznie – zapewne z powodu upału – na starcie stało się znacznie mniej, a sklasyfikowanych na mecie zostało 183 mężczyzn i 39 kobiet. W klasyfikacji generalnej, jak i 4 kategoriach wiekowych pierwsze miejsca zajęli zawodnicy z Ukrainy.

Najwyżej sklasyfikowanym



W upalne dni zabawy na wodzie cieszyły się powodzeniem.



Magda Malinowska była dumna ze zwycięstwa w biegu na 400 m.

poziomie. Swoich miłośników – głównie ze średniego pokolenia przyciągnął występ Haliny Frąckowiak.

Z powodu nadzwyczajnych upałów nie zostały pobite ubiegłoroczne rekordy frekwencji w biegach, jednak szczególnie zmobilizowali się uczestnicy z Imielina. O ile w dotychczasowych edycjach nie było ich więcej niż dziesięć, to tym razem na star-

zawodnikiem z Imielina był Jacek Cupiał, który trasę 20 km pokonał w 1 godzinę, 38 minut i 26 sekund. Wynik 43-letniego biegacza jest o tyle imponujący, że zaczął trenować w... maju tego roku. – Chciałem wyciągnąć córkę do biegania. Na początku było to 5-10 km – tłumaczy swoje zaangażowanie sportowe. Od tego czasu biega kilka razy w tygodniu. – Daje mi to dużą sa-

tysfakcję, przyjemność, poprawia kondycję, zdecydowanie lepiej się czuję – wylicza jednym tchem korzyści wynikające z biegania. – Odpowiednio prowadzone treningi, to dobry masaż dla serca, można też zrzucić wagę – podsumowuje korzyści. Ze względu na to, że zawodowo w swojej firmie informatycznej pracuje głównie przy biurku, aktywność fizyczna jest bardzo wskazana.

Dzisiejsze 20 km to był wymagający dystans, zwłaszcza że w niektórych miejscach przy zbiorniku było 35 stopni, ale trzeba sobie radzić. Od 14. kilometra toczyłem walkę o dotarcie do mety, ale się udało – opisuje swój udział w biegu. Imieliński bie-

tonie w Katowicach. – W tym roku uczyć się biegania, myślę, że w przyszłym, jeżeli nie będzie kontuzji, to osiągnę lepsze rezultaty, na razie muszę się uczyć, zbierać doświadczenia – kończy ambitny zawodnik.

Do ekstremalnych warunków dostosowali się organizatorzy. Strażacy rozstawili na trasie dla ochłody kurtyny wodne, a na mecie był brezentowy zbiornik o pojemności 2,5 tys. litrów. Biegacze wskakiwali do niego jak do basenu. Zawodnicy mogli też skorzystać z pomocy na trasie. Udzielali jej obok innych również imielińscy harcerze. – Niektórzy byli tak zmęczeni, że szli, zamiast biec, pytali o wodę. Wskazywa-

w udzielaniu pierwszej pomocy. Na szczęście nie było takiej potrzeby.

Zanim na trasę wyruszyli dorośli biegacze, na krótszych dystansach ścigały się dzieci i młodzież. Wzięło w nich udział łącznie 286 osób. W konkurencjach sportowych mogły startować już trzylatki i rzeczywiście przedszkolaki stanowiły najliczniejszą grupę uczestników.

Ze zwycięstwa w biegu na 400 m cieszyła się i była dumna czwartoklasistka Magda Malinowska. – Córka startuje w biegach od kiedy skończyła 3 latka, ale jeszcze nigdy nie zdarzyło jej się stanąć na podium – powiedziała nam mama Magdy. – Od

W piątce plażowej „Remagum” było lepsze od „Wybrzeża Kości Schabowej”.



gacz stawia sobie coraz wyższe cele. W październiku chce po raz pierwszym wziąć udział w mara-

liśmy im trasę – relacjonował nam jeden z harcerzy, wśród których byli również przeszkoleni

tego roku trenuje piłkę nożną w hali i myślę, że to wzmocniło jej kondycję – dodała pani Barbara. – Dopiero się uczyć jak uderzać w piłkę, jak stać na bramce. Chciałabym w przyszłości grać w ataku – tak jak Lewandowski – zauważa rezolutnie Magda, która chodzi też na zajęcia taneczne, ale mniej chętnie, bo jej prawdziwą pasją są piłka nożna i jazda na rowerze.

Każdy uczestnik biegów dla dzieci i młodzieży oprócz medali, dyplomów i pucharów za zajęcie pierwszych miejsc otrzymał koszyk okolicznościowy, soczek i do wyboru: skakanek, dzwonek do roweru z kompasem lub piłeczkę antystresową oraz na pamiątkę numer startowy.



Jak co roku oprócz biegów były inne konkurencje sportowe, czy też sprawnościowe. Jedną z cieszących się największym zainteresowaniem były zawody wędkarskie. Wygrał je wśród seniorów Józef Łuczak. Który swój sukces w tych i innych zawodach przypisuje... szczęśliwemu losowaniu stanowiska. Podczas imielińskich zawodów zwycięstwo zawdzięcza złowieniu ponad 3 kg leszczy. Inne jego trofea to pięciokilogramowy karp wyciągnięty z Zalewu Imielińskiego i czterokilogramowy sum. Ulubione miejsca połowów to staw Michalik, Goczałkowice i Wisła. Wędkowanie to dla niego przede wszystkim odpoczynek po pracy i relaks. Wśród wędkarskich adeptów wykazał się Paweł Twaróg, który zdobył trzecie miejsce. Do spędzania czasu z wędką od 7 roku życia zachęcił go tata. – A dziś syn jest lepszy od ojca – zauważa

Jan Jurecki, prezes imielińskich wędkarzy. Paweł ma na swoim koncie 58-centymetrowego szczupaka złowionego na Zalewie.

Z okazji XX-lecia samodzielnności miasta zorganizowany został dodatkowy

konkurs na film reklamowy pt. „Imielin, warto dobrze wyglądać...” Laureaci w szlachetnym geście postanowili nagrodę pieniężną przekazać na rzecz Hospicjum Cordis w Mysłowicach. (zz)

Wyniki zawodów na str. 6 i 7.



Radość najlepszych w turnieju tenisowym.



Poniżej wędkarze pod wodzą Jana Jureckiego. Powyżej autorzy filmu promującego Imielin.



Najlepsze szkoły

Dokończenie ze str. 1

tyki. Osiągnięcia wcale nie muszą być okupione ciężką pracą. Natalia przyznaje, że na naukę poświęca tylko godzinę dziennie. Ma zatem czas na to co lubi: słuchanie muzyki i spotkania z przyjaciółmi. Plany na przyszłość ma jeszcze niesprecyzowane, wie na pewno że chciałaby w gimnazjum kontynuować naukę w klasie matematyczno-fizycznej.

– To bardzo miłe zaskoczenie - z sukcesów córki cieszy się Roman Mondry i wyjaśnia, że wcale nie musi jej nakłaniać do nauki, a wyniki tłumaczy rywalizacją między młodszą a starszą siostrą Wioletą (obecnie uczennicą LO w Bieruniu).

Najwyższą średnią ocen w gimnazjum zdobyła Klaudia Szala. Widać, że nauka sprawiła jej po prostu przyjemność. Gimnazjalistka nie tylko osiągnęła sukces w nauce, ale na uroczystości zakończenia roku ujawniła też inne talenty. Napisała scenariusz widowiska przygotowanego przez młodzież oraz jak wytrawna dziennikarka (ten gest założenia nogi na nogę wzorem Moniki Olejnik czy Elżbiety Jaworowicz!) poprowadziła przedstawienie utrzymane w konwencji programu informacyjnego.

- Lubię udzielać się w szkole – stwierdziła absolwentka – startowałam w różnych konkursach: plastycznych, recytatorskich, z j.



W środku Natalia Mondry.

angielskiego... Mimo zacięcia artystycznego widzi siebie w przyszłości w zawodzie lekarza. Stąd wybiera do dalszej nauki profil biologiczno-chemiczny w LO im. Mickiewicza w Katowicach. – Dużo zawdzięcam gimnazjum. Szkoła nauczyła mnie jak żyć wśród innych. Poznałam tu dużo fajnych ludzi. Zawsze najlepiej jest na końcu – przygotowania do zakończenia roku zintegrowały całą grupę, wszyscy dobrze się bawiliśmy – dodała Klaudia.

Wyników w obu szkołach gratulowali Jan Chwiedacz i Bernadeta Fieck. - Nasza obecność to potwierdzenie, że edukacja jest bardzo ważna dla miasta. Jesteśmy dumni, że szkoła osiąga tak znakomite wyniki. Zawdzięcza to wam, waszym nauczycielom, rodzicom – powiedział burmistrz, a przewodnicząca rady miasta zauważyła: - Dobre wychowanie i solidne wykształcenie – to podstawy, które będą procentować. Wychowanie zawdzięczać także rodzicom, którym składam podziękowanie, że stoją na straży starych wartości, bo one są bazą do dobrego życia. Jestem przekonana, że tak wyposażeni dacie sobie w życiu radę.

Na obu uroczystościach były długie listy nagrodzonych uczniów (patrz ramka na 1 stronie) gratulacje dla rodziców, podziękowania od uczniów i rodziców składane na rzecz nauczycieli oraz programy artystyczne. W szkole podstawowej uczniowie śpiewając i z humorem wyrażali wdzięczność wobec nauczycieli. Uroczystości w obu szkołach łączyło również to, że wzięli w nich udział wszyscy absolwenci, każdy na swój sposób przyczynił się do pożegnania szkoły, w której spędzili minione 6 lub 3 lata swego życia. (zz)

Gratulacje dla Klaudii Szali.



MIEJSKIE CENTRUM KULTURY w Imielinie

WĘDRÓWKI PO ŚLĄSKU

20-24.07.2015

20.07. Poniedziałek, godz. 10.00
"W zielonym gaju"
- spacer, zabawy, poczęstunek
- Wyjazd z parkingu przy DK Sokółka

21.07. Wtorek, godz. 9.00
WYCIECZKA
SKANSEN W CHORZOWIE
- legendy o rymie i...
- mały etnograf
- koraliki z owczej wełny
- Wyjazd z parkingu przy DK Sokółka

22.07. Środa, godz. 10.00
"TROJAK" - taniec, śpiew, zabawy, poczęstunek

23.07. Czwartek, godz. 9.00
WYCIECZKA
WIKIZWOLEC unikatna architektura, styl Wilson
- historia, zabytki, wystawy, kawiarenka
- Wyjazd z parkingu przy DK Sokółka

24.07. Piątek, godz. 10.00
"Witajcie w Naszej Bajce"
- animacje, zabawy, piosenki
- Zakończenie programu w DK Sokółka

UWAGA: Zapisy na zajęcia oraz na wycieczki wymagają pisemnej zgody rodziców oraz wpłaty 20 zł (na każdą z wycieczek) w dniu rozpoczęcia programu tj. 20.07.2015 r., godz. 10.00

WĘDRÓWKI PO ŚLĄSKU I NIE TYLKO
zabytki i przyroda
Biblioteka Miejska w Imielinie
27-31 lipca 2015 roku godz. 10.00-13.00

27 Dzień EKSPERYMENTÓW
"Śląsk - zanieczyszczenia i zagrożenia"
Doświadczenia chemiczne z wodą i powietrzem

28 Wycieczka do STACJI UZDATNIANIA WODY
Poznajemy tajniki produkcji wody pitnej

29 Imielin Z PRZEWODNIKIEM
wycieczka po naszym mieście

30 Wykonywanie MAKIET zabytków Imielina z surowców wtórnych

31 Wycieczka do TYŃCA
zwiedzanie opactwa, warsztaty "Czy warto chronić zabytki?"

Zapisy na wycieczkę do TYŃCA tylko do 16 lipca równoważne z wpłatą w wysokości 25,00 zł.

O sudeckich schroniskach

Zaledwie w kwietniu tego roku (przynajemy, że z opóźnieniem) omawialiśmy drugi tom „Sudeckich schronisk turystycznych” Bernarda Kopca, a już ukazał się tom 3 i zarazem ostatni. Obejmuje bogaty materiał ikonograficzny i opis schronisk z Gór Wałbrzyskich, Sowich, Bardzkich, Stołowych, Bystrzyckich, Orlickich, Bialskich, Złotych, Opawskich, z Masywu Śnieżnika i Przedgórze Sudeckiego.

Mimo że autor książki tak jej nie nazywa, naszym zdaniem śmiało można określić wydawnictwo mianem albumu. Wartością szczególną jest bowiem bogata dokumentacja fotograficzna, którą zgromadził B. Kopic. Niemal każde omawiane schronisko ilustruje co najmniej jedno zdjęcie. Zdarza się, że jest to trójpolowa, a czasem nawet zawierająca więcej fotografii widoków. Autor może pochwalić się imponującym zbiorem kilku tysięcy pocztówek. Większość to co prawda skany otrzymane od innych zbieraczy, ale ma też około tysiąca papierowych zdjęć. Poszukiwał ich na targach staroci – również za granicą (głównie w Niemczech), zdobywał drogą internetową – na zasadzie wymiany lub kupna, a i tak nie

udało mu się przedstawić wszystkich schronisk. Skrupulatnie wlicza we wstęp, że nie zdobył zdjęć zaledwie... 6 obiektów.

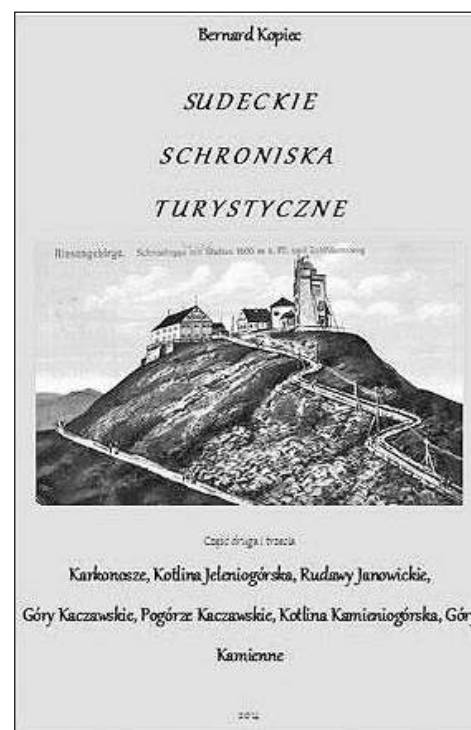
Opisy są zazwyczaj krótkie i zwięzłe, ale i tak możemy się z nich dowiedzieć gdzie było schronisko w kształcie... ruiny średniowiecznego zamku, a gdzie rzeczywiście za schronisko służył autentyczny zamek, gdzie pracowała zagłuszarka utrudniająca słuchanie Radia Wolna Europa, które powstało w chacie tkackiej, a które mieściło się w dawnej twierdzy.

Los źle obszedł się z bardzo licznymi schroniskami sudeckimi. Tylko przy niewielu z nich znajdziemy informację, że działa nadal oraz adres z telefonem. Najczęściej zakończyły swoją działalność w 1945 r. Potem albo opuszczone, albo upaństwowione popadały w ruinę. Część zamieniono na domy mieszkalne. O dawnej świetności wielu z nich świadczą tylko stare widokówki.

Czy 3 tomy, w których przedstawione zostały schroniska sudeckie, to dzieło kompletne? Autor skoncentrował się na tych znajdujących się po polskiej stronie gór, pomijając obiekty po drugiej jej stronie. Przyznaje, że pisał o



Okładki dwóch ostatnich sudeckich książek Bernarda Kopca.



tych górach, które po prostu znał. Godna zatem podziwu pokora badacza, który wie o własnych ograniczeniach i nie rości sobie prawa do tworzenia kompletnego dzieła, mimo że nikt obszerniejszego i bardziej pojemnego nie stworzył.

Autor, mimo że dobiega osiemdziesiątki, już pracuje nad książką o schroniskach beskidz-

kich. W rozmowie przyznaje, że nie jest to materia tak szeroka, jak w przypadku Sudetów. W Beskidach (od Beskidu Śląskiego na zachodzie po Wschodni czyli Bieszczady) choć terytorialnie większych niż Sudety można do-

liczyć się zaledwie 80 schronisk (natomiast tylko w polskich Sudetach było ich niemal trzysta). Zatem należy się spodziewać, że kolejne warte uwagi opracowanie imielińskiego autora zmieści się w jednym tomie. (zz)

Dostojna 90-latka

Marta Zientek to kolejna tegoroczna imielińska 90-letnia solenizantka. Z okazji tak zacnych urodzin odwiedziła ją burmistrz Jan Chwiedacz i przewodnicząca Rady Miasta Imielin Bernadeta Ficek, by przekazać życzenia, kwiaty i urodzinowy prezent.

Pani Marta urodziła się 9 marca 1925 roku w Imielinie, a swoje urodziny świętowała 10 czerwca. Bardzo wcześnie owdowiała, bo mąż Paweł zmarł młodo, a ona została z trójką dzieci – dwiema córkami: Dorotą i Marią oraz z synem Józefem. Nigdy już nie wyszła za mąż. Pracowała w Fabryce Żarówek Helios (a potem Polam) i zajmowała się dziećmi.

Solenizantka jest osobą bardzo pogodną. Cieszy się, że doczekała się trojga wnucząt i dwojga prawnucząt. Ma też się nią kto opiekować. Na zdrowie nie narzeka, twierdząc że nie jest jeszcze najgorsze.

Panią Martą opiekuje się córka Dorota, choć solenizantka jeszcze nie najgorzej sama sobie radzi. Nie siedzi w domu – lubi wyjść do ogrodu przy domu, czy do krewnych.

Kiedyś dużo czytała – zwłaszcza książki historyczne, ale zaprzestała, gdy wzrok się pogorszył. – Mama lubi sport – mówi

córka – przede wszystkim ogląda skoki narciarskie, wszystko wie o tej dyscyplinie i o sportowcach – bo to jest jej wielka pasja. Poza tym ma tak dobrą pamięć, że można jej tylko pozazdrościć. Gdy należała do koła emerytów, często jeździła na wycieczki, ale teraz na dłuższe wyjazdy ma coraz mniej sił. (da)



DNI IMIELINA - WYNIKI ZAWODÓW

Wyniki biegów dziecięcych Bieg przedszkolaka na 100 m (79 uczestników)

1. Kacper Pacwa (Imielin), 2. Gabriella Socha (Imielin), 3. Dominik Szendera (Imielin)

Dystans 150 m (48 uczestników)

1. Kamil Matczak (Imielin), 2. Iwo Hadryan (Imielin), 3. Olivier Polarz (Imielin)

Bieg dzieci szkolnych na 250 m (63 uczestników)

1. Róża Olchawa (Kraków), 2. Nicolas Plewniok (Imielin), 3. Jakub Nowak (Knurów)

na 400 m (40 uczestników)

- Chłopcy
1. Dawid Urbanek (Pszczyna), 2. Filip Skaliński (Mysłowice), 3. Jakub Bartosiak (Mysłowice),

Dziewczyny

1. Magdalena Malinowska (Imielin), 2. Sonia Kot (Imielin), 3. Karolina Nowak (Knurów)

na 800 m (31 uczestników)

- Chłopcy
1. Norbert Hajduk (Mysłowice), 2. Szymon Morcinek (Imielin), 3. Mateusz Domagała (Mysłowice)

Dziewczyny

1. Paulina Sorek (Imielin), 2. Zofia Wichary (Mysłowice), 3.

Jagoda Piegrzyk (Imielin).

Bieg młodzieżowy na 2 km (15 uczestników, w tym 7 z Imielina)

- Chłopcy
1. Paweł Szreniawa (Mysłowice), 2. Michał Zadora (Bukowno), 3. Krystian Szymański (Bukowno)

Dziewczyny

1. Emilia Warchoł (Mysłowice), 2. Aleksandra Rusek (Bojszowy), 3. Liliana Marszołek (Imielin)

Wyniki crossu wśród mieszkańców Imielina

1. Jacek Cupiał, 2. Hubert Kroczyk, 3. Artur Kmiecik, 4. Daniel Niemczok, 5. Krystian Wilk, 6. Robert Haponiuk, 7. Adam Bieroński, 8. Marian Szymski, 9. Tomasz Dylka, 10. Damian Miszczak, 11. Monika Jochymczyk, 12. Olaf Kuryło, 13. Michał Lewiński, 14. Rafał Olejnik, 15. Iwona Nawrocka, 16. Mariusz Knopik, 17. Rafał Kurkowski, 18. Remigiusz Bednorz.

Amatorski Turniej Siatkówki Piłkowej o Puchar Przewodniczącej Rady Miasta Imielin

Zwycięstwo Imielina

Gospodarze dwóch spotkań Ślōńskiej Ligi Sztzyrech Fusbalplacōw nie byli gościnni i nie pozwolili wygrać nikomu z przyjezdnych. Zdobyli 82 punkty w cyklu rozgrywek, wyprzedzając drużyny KTG Ślōsk (78 punktów) i Groblę Bieruń (74 pkt.). Najlepszym strzelcem został Piotr Lubos (KTG Ślōsk), najlepszym bramkarzem Łukasz Piasecki (Imielin), a najlepszym zawodnikiem Roman Goczōł (Imielin).

Mecze rozgrywane były w hali, na sztucznej nawierzchni, na piasku i na boisku trawiastym. Drużyna „Imielin” zwyciężyła w 2 rundach rozgrywek. - Nigdy nie graliśmy na piasku – przyznaje kapitan Tomasz Turczyński - i okazało się, że jest to dla nas trudny teren, poza tym mieliśmy w trzecim turnieju problemy ze składem. Przegraliśmy z KTG Ślōsk, ale w ostatniej rundzie wzięliśmy rewanż. - Szczególnie wymagający był turniej rozgrywany na piasku. Niektóre drużyny grały pierwszy raz w życiu na takim terenie i w ich stronę kieruję największy ukłōn – zauważa Bartosz Kilijański, dyrektor



imielińskiego MOSiR-u.

Rozgrywki w czołowiec toczyły się na wyrównanym poziomie i do końca nie było wiadomo, jaka będzie kolejność na podium.

W turniejach Ślōńskiej Ligi wzięło udział 15 zespołów i około 130 zawodników, co organizatorzy uznają za sukces. - Naszym celem była popularyzacja zdrowego stylu życia, rozwijanie zainteresowania sportem oraz integracja środowiska piłkarskiego zarówno w powiecie bieruńsko-lędzkim jak i Katowicach. Uważam, że go osiągnęliśmy

– zauważa dyrektor MOSiR-u i dodaje, że było to możliwe dzięki zaangażowaniu i pomocy w organizacji Ligi przez stowarzyszenie Ellgoth z Katowic.

Żeby nie było tak słodko, należy wypomnieć organizatorom pomysł zorganizowania ostatniego turnieju na znajdującej się w złym stanie nawierzchni bocznego boiska „Pogoni”. - Z uwagi na napięty terminarz imprez organizowanych na stadionie, była to jedyna możliwość – wyjaśnia B. Kilijański.

Generalnie udaną imprezę warto kontynuować. Czy to się uda? Zwycięzcy deklarują, że chętnie wezmą udział. – Postanowiliśmy, że będziemy szukać kolejnych turniejów, bo zebrała się dobra ekipa i świetnie się nam

gra – zapowiada T. Turczyński. Dalszy ciąg widzi też MOSiR: - Na pewno będziemy chcieli zorganizować kolejną edycję Ślōńskiej Ligi, gdyż impreza uzyskała pozytywny odbiór zarówno wśród zawodników, jak i sympatyków piłki nożnej, wzmianki o turniejach pojawiały się w kilku gazetach, serwisach internetowych. Już teraz razem ze współorganizatorami zastanawiamy się, jaką formę powinien przyjąć cykl w przyszłym roku. Chętnie przyjmujemy wszystkie opinie i sugestie czy to na fanpejdżu Ligi, MOSiR-u czy też stowarzyszenia Ellgoth. Uważam, że nie można zmarnować tego potencjału, tak więc już dzisiaj zapraszam do udziału w przyszłorocznej edycji Ślōńskiej Ligi. B. Kilijański dzie-

kuje również władzom miejskim Imielina oraz Katowic za wsparcie oraz wszystkim sponsorom i sympatykom. (zz)

Drużyna Imielina wystąpiła w składzie: Łukasz Piasecki, Tomasz Turczyński, Tomasz Matysek, Mateusz Keler, Wojciech Pacwa, Roman Goczōł, Dawid Kubiczek, Andrzej Malina, Marcin Kubica, Kamil Cisoń.

Kolejne miejsca w turnieju zajęli: 4. Hashtag Bang 64 pkt., 5. All Boys 60 pkt., 6. Ellgoth 54 pkt., 7. S.M. Górnik Kokociniec 46 pkt., 8. Ligota United 42 pkt. 9. Dobre Chłopaki 22 pkt., 10. Farfocel Lędziny 22 pkt., 11. SBL Team 18 pkt., 12. El Kosta 16 pkt., 13. Kompania Piwowarska 8 pkt., 14. Kasta Miechowice 4 pkt., 15. Ekipa W.I.R 2 pkt.

Mistrzowie grilla polecają... coś na upał

czyli szybki przepis na chłodnik bez gotowania.

Składniki:

2 słoiczki buraczków wiórki (ważne żeby były to wiórki), 2 pęczki rzodkiewki, 2 pęczki koperku, 1 ogórek zielony, 2 litry maślanki, sól, pieprz.

Wykonanie:

Buraki odciedzamy z zalewy. Rzodkiewki przecieramy na grubej tarce, jak również obrany ze skóry ogórek. Kroimy drobno koperek.

Wszystkie te składniki wrzucamy do dużego garnka i zalewamy maślanką. Całość mieszamy i doprawiamy do smaku solą i pieprzem. Tak przygotowany chłodnik wstawiamy na co najmniej 2 godziny do lodówki. Podajemy na dużych talerzach wraz z ugotowanym na twardo jajkiem. Nie ma nic lepszego na upalne dni.

Gracōco polecam
i pozdrawiam KUBA

1. „Remagum” - Miłosz Kulczyński, Łukasz Sobaś; 2. „Wybrzeże Kości Schabowej” - Bartłomiej Stadler, Maciej Myalski; 3. „Szybcy i Wściekli” - Kamil Strzelecki, Łukasz Siodłok.

Turniej Strzelecki o Puchar Przewodniczącej Rady Miasta Imielin

Do lat 13: 1. Kamil Gawlik, 2. Kacper Szwedo, 3. Marcin Jodłowiec

Powyżej 13 lat: 1. Andrzej Kuczwicz, 2. Karolina Klisz, 3. Michał Szymański

Zawody Wędkarskie o Puchar Burmistrza Miasta Imielin

Seniorzy: 1. Józef Łuczak, 2. Dawid Graca, 3. Krzysztof Nowiński

Kobiety: 1. Katarzyna Cyprys, 2. Barbara Kuczowiec, 3. Krystyna Brachmann

Juniorzy: 1. Rafał Ptok, 2. Szymon Pudełko, 3. Paweł Twaróg

Turniej Tenisa Dzieci, Młodzieży i Dorosłych

Maluchy: 1. Stanisław Pruciak, 2. Borys Poznański, 3. Marta Merkel

Maluchy starsze: 1. Zuzanna Pastuszka, 2. Przemek Kijanka Skrzaty: 1. Michał Kokoszczyk, 2. Wojciech Więclaw, 3. Jakub Paluch

Skrzaty dziewcząt: 1. Natalia Kołodziejska, 2. Ewa Merkel, 3. Amelia Zydrek

Młodzicy: 1. Michał Leja, 2. Bartłomiej Pruciak, 3. Patryk Kołodziejski

Juniorzy: 1. Aleksandra Wycisłok, 2. Filip Rak,

Kobiety: 1. Agata Papoń, 2. Bożena Grudnik-Opitek

Open: 1. Arkadiusz Pastuszka, 2. Janusz Litwiński, 3. Zbigniew Drag.

Otwarty Turniej Skata Sportowego o Puchar Burmistrza Imielina

Kategoria ogólna: 1. Eugeniusz Wrōbel, 2. Wiesław Dudek, 3. Piotr Grzywaczyk.

Najlepsza zawodniczka: Lidia Segeth.

Konkurs na film reklamowy „Imielin, warto dobrze wyglądać...” - nagrody ex aequo: Jacek Kot oraz Szymon Koziarz, Weronika Koziarz, Joanna Kłoszka i Magdalena Makowska.

Szachowa stolica

Niemal czterystu szachowych adeptów spotkało się między 20 a 24 czerwca w imielińskiej hali widowiskowo-sportowej. Rozegrane tu zostały Mistrzostwa Ślōska Juniorów w Szachach Klasycznych. Młodsi szachiści rywalizowali w 5 kategoriach wiekowych dziewcząt i chłopców o prawo startów w mistrzostwach międzywojewódzkich.

Jak poinformował nas Krystian Klimczok, który był dyrektorem organizacyjnym zawodów, do dalszych rozgrywek zakwalifikowało się z Imielina 8 zawodników. W grupie dziewcząt Maria Palka, Dominika Górecka i Aleksandra Palka, natomiast wśród chłopców Wojciech Maślanka, Przemysław Myszor, Jakub Kulig, Sebastian Smoleń i Maksymilian Klisz. - Jestem zadowolony z postawy naszych zawodników. Sądzę, że jak na stosunkowo mały klub będziemy mieli silną reprezentację zawod-

ników rokujących nadzieję w dalszych rozgrywkach – powiedział K. Klimczok.

Rekordowa liczba zawodników bez problemu pomieściła się na głównej płycie hali oraz w dwóch mniejszych pomieszczeniach – tu grali najmłodsi uczestnicy turnieju. Zdaniem gości zapewniono wszystkim jak najlepsze warunki do rywalizacji.

- Jedna partia może trwać w szachach klasycznych nawet 4 godziny, dlatego zawodnicy rozgrywają jedną rano, a drugą po południu – objaśniał nam 20 czerwca pochodzący z Imielina Piotr Palka, obecnie mieszkający w Chełmie Śl., którego dwie córki wystartowały w zawodach. - Trzy lata temu podczas Dni Imielina na boisku zobaczyliśmy, że grają w szachy. Dowiedzieliśmy się, że jest takie kółko w Imielinie, można przyjść i tak się to zaczęło – opowiada pan Piotr o szachowych początkach. Przy

okazji jego też zainteresowały szachy. - Zaczęłam dopiero po 40., ale robię postępy. Jestem już na poziomie starszej 12-letniej córki – dodaje i zauważa: - Szachy to też sposób na kontakt ojca z córkami. Trzy razy w tygodniu jesteśmy razem na treningach, a prawie co weekend na zawodach. A zatem poza satysfakcją gra w szachy i taką przynosi korzyść. Po zawodach okazało się, że obie córki Piotra Palki bez problemów zakwalifikowały się do dalszych rozgrywek.

Organizatorami tego wydarzenia był Młodzieżowy Klub Szachowy Diagonalia Imielin działający przy Domu Kultury Sokolnia oraz Ślōski Związek Szachowy w Katowicach. Patronat nad mistrzostwami objął burmistrz Jan Chwiedacz. Szachistów odwiedził senator Czesław Ryszka i wręczył 150 osobom swoją książkę o kardynale Hlondzie. (zz)

Fotografia z zawodów na str. 8

Witamy we wspólnocie

Dzieci ochrzczone 13 czerwca w imielińskim kościele



Milena Maja Gajda urodzona 18 kwietnia
córka Ryszarda i Mirosławy
Chrzestni: Dawid Krzywiński i Manuela Zawada



Dominika Paulina Szczęsny urodzona 26 maja
córka Grzegorza i Doroty
Chrzestni: Romuald Habryka i Iwona Szczęsny



Franciszek Jakub Klekot urodzony 23 kwietnia
syn Jakuba i Marzeny
Chrzestni: Rafał Stolecki i Karolina Klekot



Amelia Zofia Wiśniewska urodzona 1 maja
córka Bartosza i Patrycji
Chrzestni: Artur Bajer i Adrianna Kruszyńska



Filip Kamil Kosecki urodzony 27 kwietnia
syn Kamila i Eweliny
Chrzestni: Sebastian Starzyk i Joanna Marona



Weronika Anna Staniek urodzona 31 marca
córka Michała i Izabeli
Chrzestni: Tomasz Izydorski i Magdalena Izydorska



Mielin gościł kilkuset szachistów z całego Śląska na mistrzostwach juniorów. Na zdjęciu: przed rozpoczęciem rozgrywek. Więcej na str. 7.